

Sygn. akt X GC 2202/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2017 r. r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział X Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Joanna Stelmasik
Protokolant:	Sekretarz sądowy Paula Nowosielecka

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2017 r. r.

na rozprawie

w sprawie z powództwa (...) spółka akcyjna z siedzibą w J.

przeciwko (...) Medyczny w S.

o zapłatę

I. oddała powództwo

II. zasądza od powódki (...) spółki akcyjnej z siedzibą w J. na rzecz pozwanego (...) w S. kwotę 4 817 zł (cztery tysiące osiemset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

III. nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 401,18 zł (czteryście jeden złotych 18/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych wypłaconych tymczasowo z sum budżetowych.

Sygn. akt X GC 2202/16

Sprawa była rozpoznawana w postępowaniu zwykłym

## UZASADNIENIE

Dnia 25 sierpnia 2016 roku powódka (...) spółka akcyjna z siedzibą w J. wniosła przeciwko (...) Uniwersytetowi Medycznemu w S. pozew o zapłatę kwoty 23 tysięcy złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 7 tysięcy złotych od dnia 1 maja 2012 roku do dnia zapłaty, 3 tysięcy złotych od dnia 31 marca 2015 roku do dnia zapłaty, 5250 złotych od dnia 1 maja 2012 roku do dnia zapłaty, 2250 złotych od dnia 31 marca 2015 roku do dnia zapłaty, 3470,50 zł od dnia 1 maja 2012 roku do dnia zapłaty, 2029,50 zł od dnia 31 marca 2015 roku do dnia zapłaty, a także złożyła wniosek o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że (...) Medyczny w S. był investorem zadania pod nazwą „Centrum (...) - infrastruktura uzupełniająca w S. przy ulicy (...)”. Generalnym wykonawcą inwestycji był Zakład (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S., który zawarł z powódką umowę o wykonanie z własnego materiału robót elektrycznych na powyższym zadaniu. Roboty te były objęte nazwą „Budowa łącznika komunikacyjnego, prace remontowe, w

bud.: tlenowni, hydroforni, przyłączy tlenu, sprężarkownia, stacja popm próżniowych, rozprężarnia podtlenu azotu, zagospodarowanie terenu”.

Strony umówiły się na wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 460 tysięcy złotych netto, zaś zapłata miała nastąpić po przedłożeniu przez wykonawcę (podwykonawcę) faktury wraz z obmiarem robot, kosztorysem powykonawczym i protokołem odbioru. Powódka jako wykonawca zobowiązała się do wniesienia zabezpieczenia należytego wykonania umowy w zakresie usunięcia wad i usterek przez zatrzymanie przez generalnego wykonawcę 5% kwoty netto wskazanej na fakturach wystawianych przez powódkę. Zwrot zabezpieczenia miał nastąpić w dwóch częściach, to jest 70% zatrzymanej kwoty po bezusterkowym odbiorze końcowym przez inwestora, zaś 30% po upływie okresu gwarancji. Powódka wskazała, że wywiązała się ze swoich zobowiązań i wystawiła trzy faktury VAT na łączną kwotę 565 800 złotych. Zakład (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. uiściła na rzecz powódki łącznie kwotę 542 800 złotych. Powódka wskazuje, że odbiór prac nastąpił bez uwag, co dawało jej uprawnienie do żądania zwrotu 70% z zatrzymanej kwoty kaucji, to jest 16 100 złotych. Nadto, powódka wskazała, że upłynął 36-miesięczny okres gwarancji, co oznacza, że może domagać się zwrotu także dalszych 30% z zatrzymanej kwoty kaucji. Powódka bezskutecznie wzywała Zakład (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S. do zapłaty kwoty 23 tysięcy złotych tytułem zwrotu wpłaconej kaucji. W dniu 1 kwietnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze, w sprawie o sygn. akt V GC 702/13 zasądził od Zakładu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 16 100 złotych wraz z ustawowymi odsetkami, a także kosztami procesu. Postępowanie egzekucyjne wszczęte przeciwko spółce okazał się bezskuteczne.

Niniejszym pozwem powódka, na zasadzie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c., dochodzi zapłaty kwoty 23 tysięcy złotych tytułem zwrotu wpłaconej kaucji (faktury VAT nr: (...) z dnia 20 grudnia 2011 roku, (...) z dnia 29 grudnia 2011 roku, (...) z dnia 30 grudnia 2011 roku).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że zgodnie z umową stron, wykonawca był zobowiązany do wskazania zamawiającemu podwykonawcy i przedłożeniu mu projektu umowy z podwykonawcą oraz określenia zakresu prac powierzonych, nie później niż w terminie 14 dni przed planowanym powierzeniem robót podwykonawcy. Nadto, zgodnie z umową, do zawarcia umowy o roboty budowlane przez podwykonawcę jest wymagana zgoda zamawiającego. Pozwany wskazał, że powódka nie została zgłoszona jako podwykonawca, a jako zgody inwestora na powyższe, nie można traktować podpisu pracownika PUM pod protokołem odbioru prac budowlanych. W dalszej kolejności pozwana wskazała, że roszczenie powódki nie stanowi wynagrodzenia za roboty budowlane, lecz jest roszczeniem o zwrot kaucji gwarancyjnej, wobec czego nie podlega dyspozycji art. 647<sup>1</sup> ust. 5 k.c.

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Dnia 28 listopada 2011 roku (...) Medyczny w S. zawarł z Zakładem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. umowę, której przedmiotem było wykonanie robót budowlanych pn: „Centrum (...) –infrastruktura uzupełniająca w S. przy ul. (...) (§1 umowy). Wykonawca zobowiązany był do wykonania we własnym zakresie przedmiotu umowy w zakresie robót ogólnobudowlanych i elektrycznych, co stanowiło 73% wartości przedmiotu umowy. Wykonawca zobowiązany był do wskazania zamawiającemu podwykonawcy i przedłożenia mu projektu umowy z podwykonawcą oraz określenia zakresu prac powierzonych, nie później niż na 14 dni przed planowanym powierzeniem robót podwykonawcy. Do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą wymagana była zgoda zamawiającego. Jeżeli zamawiający w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy (§4 ust. 1, 3 i 5 umowy).

### ***Dowód:***

-umowa z dnia 28 listopada 2011 roku, k. 88-93.

Dnia 7 grudnia 2011 roku Zakład (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. zawarła z (...) spółką akcyjną w J. umowę, której przedmiotem było wykonanie z własnego materiału robót elektrycznych na zadaniu „Centrum (...) – infrastruktura uzupełniająca” w S. przy ul. (...), zgodnie z projektem technicznym (§1 umowy) Wykonawca zobowiązał się do wykonania zlecenia z własnych materiałów i przy pomocy własnych narzędzi elektonarzędzi (§4 ust. 1 umowy). Za wykonanie robót określono wynagrodzenie na kwotę 460 tysięcy złotych netto (§5 umowy). Wykonawca zobowiązał się do wniesienia zabezpieczenia należytego wykonania umowy w zakresie usunięcia was i usterek w wysokości 5% wartości umownej netto, to jest 23 tysiące złotych, na okres 3 lat od dnia odbioru robót przez inwestora (§4 ust. 6 umowy). Zabezpieczenie miało być wnoszone przez zatrzymanie każdej faktury wykonawcy (5% kwoty netto- §4 ust. 7 umowy). Zwrot zabezpieczenia następuje na pisemny wniosek wykonawcy w terminach i następujący sposób: 70% zatrzymanej kwoty bez odsetek po bezusterkowym odbiorze końcowym przez inwestora, 30% zatrzymanej kwoty bez odsetek po upływie okresu gwarancji i bezusterkowym przeglądzie pogwarancyjnym przez inwestora (§4 ust. 8 umowy). Zapłata za wykonane roboty miała nastąpić po przedłożeniu przez wykonawcę faktury wraz z obmiarem robót, kosztorysem powykonawczym i protokołem odbioru (§6 ust. 1 umowy). Wykonawca udzielił gwarancji na okres 36 miesięcy od dnia odbioru końcowego wykonanego przedmiotu umowy (§11 umowy).

**Dowód:**

-umowa z dnia 7 grudnia 2011 roku, k. 33-34.

Przetarg na wykonanie zadania Centrum (...) wygrały trzy firmy: W. (budowa połowy oddziału), Fasada (budowa łącznika- część zadania wykonywanego przez W.) i E. (ostatnia część inwestycji). (...) spółka akcyjna w J. wykonywała prace na zlecenie wszystkich wyżej wymienionych firm. W ramach prac wykonywanych na zlecenie firmy (...), (...) spółka akcyjna w J. była zgłoszona (...) Uniwersytetowi Medycznemu w S. jako podwykonawca. E.” spółka akcyjna w J. wykonywała także prace w Centrum (...), to jest w budynku obok Centrum (...), a także na zlecenie (...) spółki akcyjnej w S., w ramach inwestycji Centrum Nowych (...) w obu przypadkach była zgłoszona (...) Uniwersytetowi Medycznemu w S. jako podwykonawca. (...) spółki akcyjnej w J. prace wykonywali w bluzach z oznaczeniem firmy lub w kamizelkach generalnego wykonawcy bez oznaczenia. W trakcie robót odbywały się narady z udziałem inspektorów nadzoru.

**Dowód:**

-zeznania M. M. (1), k. 181-182;

-zeznania A. K., k. 183;

-zeznania L. Ś., k. 183-184;

-zeznania D. M., k. 184-185;

-zeznania M. P., k. 185-186;

-zeznania Z. A., k. 200-201;

-zeznania M. R., k. 219-220;

-zeznania Z. K., k. 236-238;

-zeznania M. M. (2), k. 239-241.

Tytułem robót elektrycznych, dnia 16 grudnia roku (...) spółka akcyjna w J. wystawiła (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością fakturę VAT nr (...) na kwotę 246 000 złotych, z 30-dniowym terminem płatności. Załącznikiem

do faktury był Protokół rozliczeniowy wykonanych robót. Tytułem robót elektrycznych, dnia 23 grudnia 2011 roku (...) spółka akcyjna w J. wystawiła (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością fakturę VAT nr (...) na kwotę 184 500 złotych, z 30-dniowym terminem płatności. Załącznikiem do faktury był Protokół rozliczeniowy wykonanych robót. Tytułem robót elektrycznych, dnia 30 grudnia 2011 roku (...) spółka akcyjna w J. wystawiła (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością fakturę VAT nr (...) na kwotę 135 300 złotych, z 30-dniowym terminem płatności. Załącznikiem do faktury był Protokół rozliczeniowy wykonanych robót .

**Dowód:**

-faktury VAT z protokołami rozliczeń, k. 35-43.

Dnia 16 stycznia 2012 roku sporządzono Protokół odbioru robót wykonanych przez Zakład (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na obiekcie „ Centrum (...) - infrastruktura uzupełniająca” - nazwa zadania: „Budowa łącznika komunikacyjnego, prace remontowe, w bud.: tlenowni, hydroforni, przyłączy tlenu, sprężarkownia, stacja popm próżniowych. R. podtlenku azotu, zagospodarowanie terenu”, zgodnie z umową z dnia 28 listopada 2011 roku. Nie stwierdzono wadliwego wykonania robót.

Dnia 21 marca 2012 roku sporządzono Protokół odbioru robót wykonanych przez (...) spółkę akcyjną w J. na obiekcie „ Centrum (...) - infrastruktura uzupełniająca” - nazwa zadania: „wykonanie sieci na pierwszym i drugim piętrze w budynku Centrum (...) w S.; roboty elektryczne”, zgodnie z umową z dnia 7 grudnia 2011 roku. Nie stwierdzono wadliwego wykonania robót. Ze strony (...) w S. protokół podpisał Z. K., a ze strony (...) spółki akcyjnej w J. M. M. (1).

**Dowód:**

-protokoły odbioru, k. 44-45.

Tytułem zakupu kabla, dnia 14 maja 2012 roku Zakład (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wystawiła (...) spółce akcyjnej w J. fakturę VAT na kwotę 19 655,40 złotych brutto. Wierzytelność z tytułu tej faktury przysługująca Zakładowi (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wobec (...) spółce akcyjnej w J. została potrącona z wierzytelnością przysługującą (...) spółce akcyjnej w J. wobec Zakładu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

**Dowód:**

-faktura VAT, k. 46.

Zakład (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wpłaciła (...) spółce akcyjnej w J.: w dniu 27 grudnia 2011 roku kwotę 246 tysięcy złotych, w dniu 16 lipca 2012 roku kwotę 20 tysięcy złotych, w dniu 13 grudnia 2012 roku kwotę 20 tysięcy złotych, w dniu 17 stycznia 2013 roku kwotę 30 tysięcy złotych, w dniu 15 maja 2012 roku kwotę 167 tysięcy złotych, w dniu 26 czerwca 2012 roku kwotę 40 144,60 złotych.

**Dowód:**

-dowody wpłat, k. 47-52.

Pozwem z dnia 20 maja 2013 roku (...) spółka akcyjna w J. wystąpiła przeciwko Zakładowi (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o zapłatę kwoty 16 100 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 16 marca 2013 roku do dnia zapłaty, a także złożyła wniosek o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych. Dnia 1 kwietnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze, Wydział V Gospodarczy, w sprawie o sygn. akt V GC 702/13 wydał wyrok, zgodnie z żądaniem powódki. Postanowieniem z dnia 12 maja 2014 roku orzeczeniu nadano klauzulę wykonalności. Pismem z dnia 30 czerwca 2015 roku Komornik S. przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze R. W. poinformował powódkę o bezskuteczności egzekucji wobec Zakładu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

**Dowód:**

-pozew o zapłatę, k. 53-57;

-wyrok wraz z postanowieniem o nadaniu klauzuli wykonalności, k. 58;

-zawiadomienie, k. 59.

Pismem z dnia 27 kwietnia 2015 roku (...) spółka akcyjna w J. wezwała (...) Medyczny w S. do zapłaty kwoty 23 tysięcy złotych tytułem faktur VAT nr: (...), (...) i (...), w terminie 7 dni, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. W piśmie wskazano, że zgodnie z art. 647<sup>1</sup> §5 k.c., zawierający umowę z podwykonawca oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. W odpowiedzi z dnia 8 maja 2015 roku, (...) Medyczny w S. poinformował, że (...) spółka akcyjna w J. nie została zgłoszona jako podwykonawca Zakładu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., a nadto, że zgłoszone roszczenie nie jest roszczeniem o zapłatę wynagrodzenia, a o zwrot zabezpieczenia należytego wykonania umowy.

**Dowód:**

-wezwanie do zapłaty, k. 60;

-odpowiedz, k. 61.

Dnia 25 maja 2015 roku (...) Medyczny w S. zawarł z S. L. umowę o udzielenie zamówienia publicznego nr (...), której przedmiotem było wykonanie naprawczych robót budowlanych w zakresie infrastruktury uzupełniającej dla inwestycji Centrum (...) w S.. Wartość kosztorysowa robót została określona na kwotę 15 598,73 złotych.

**Dowód:**

-umowa, k. 102-106;

-kosztorys inwestorski, k. 94-101.

Pismem z dnia 26 maja 2015 roku (...) spółka akcyjna w J. ponownie wezwała (...) Medyczny w S. do zapłaty kwoty 23 tysięcy złotych tytułem faktur VAT nr: (...), (...) i (...), w terminie 7 dni, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. W piśmie wskazano, że (...) Medyczny w S. ponosi solidarną odpowiedzialność z wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia z tytułu wykonanych przez podwykonawcę prac. W odpowiedzi z dnia 3 czerwca 2015 roku (...) Medyczny w S. podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

**Dowód:**

-wezwanie do zapłaty, k. 62-63;

-odpowiedz, k. 64.

Pismem z dnia 5 września 2015 roku (...) spółka akcyjna w J. zawezwała (...) Medyczny w S. do próby ugodowej.

**Dowód:**

-wniosek, k. 65-69

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu.

Powódka (...) spółka akcyjna z siedzibą w S. domagała się zapłaty od pozwanego (...) w S. kwoty 23 tysięcy złotych wraz z ustawowymi odsetkami. Odpowiedzialności inwestora, którym był pozwany, powódka upatrywała w treści art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na zmianę dokonaną ustawą nowelizacyjną z dnia 7 kwietnia 2017 roku, która dokonała nowelizacji rzeczowego przepisu. Zmiana weszła w życie w dniu 1 czerwca 2017 roku, jednak zgodnie z treścią art. 12 ustawy nowelizującej, do umów o roboty budowlane zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy oraz odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę na podstawie takich umów stosuje się art. 647<sup>1</sup> k.c. w brzmieniu dotychczasowym. W niniejszej sprawie znajdują więc zatasowanie przepisy w brzmieniu sprzed nowelizacji. Na marginesie wskazać można, że obecnie podstawą odpowiedzialności pozwanego byłby art. 647<sup>1</sup> § 1 k.c. Zmiana ta jednak nie ma większego znaczenia, bowiem zarówno ust. 1 k.c., jak i ust. 5 art. 647<sup>1</sup> k.c. nakłada solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę zarówno na wykonawcę, który z nim zwiierał umowę o podwykonawstwo jak i inwestora.

Strona powodowa wskazała, że jako podwykonawca zawarła z Zakładem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. umowę, której przedmiotem było wykonanie robót elektrycznych na zadaniu „Centrum (...) – infrastruktura uzupełniająca”. Zakład (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. była generalnym wykonawcą robót budowlanych pod nazwą: „Centrum (...) – infrastruktura uzupełniająca” prowadzonych na zlecenie inwestora (...) w S. w ramach umowy nr (...) z dnia 28 listopada 2011 roku. Pozwany wnosząc o oddalenie powództwa kwestionował zasadę swojej odpowiedzialności, wskazując, że roszczenie wywiedzione z art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na brak zgody inwestora na zawarcie umowy z podwykonawcą, co jest w ogóle warunkiem przypisania odpowiedzialności.

Przede wszystkim oceny wymagało ustalenie, czy słusznie powód za podstawę prawną swego żądania przyjął treść normy art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. W myśl tego przepisu zawierający umowę z podwykonawcą (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.) oraz inwestor (...) Medyczny w S.) ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Żądanie zatem solidarnej zapłaty od inwestora i generalnego wykonawcy uwarunkowane było ustaleniem, czy powódka (...) spółka akcyjna w J., będąca podwykonawcą (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., w ogóle wykonywał roboty mogące być kwalifikowane jako roboty budowlane.

Rozważenia wymaga sposób kwalifikacji umowy o roboty budowlane. Jak wywodzi część komentatorów oraz potwierdza orzecznictwo (m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 października 2003 roku, sygn. akt VI ACa 214/03) istotne dla przedmiotowych rozważań jest to, jak należy rozumieć pojęcie „objektu”. Przypomnieć bowiem należy, iż zgodnie z art. 647 k.c. przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu. Uznanie, że przedmiotem umowy o roboty budowlane jest wykonanie nie tyle robót budowlanych, ale inwestycji odpowiadającej pojęciu obiektu budowlanego w rozumieniu prawa budowlanego, a więc pewnej większej całości, odbiegałoby całkowicie od dotychczasowego rozumienia przedmiotu omawianej umowy (K. Kołakowski, Komentarz do kodeksu cywilnego, księga trzecia, Zobowiązania, pod red. G. Bieńka, t.2, Warszawa 2001, str. 178). Pogląd powyższy znajdował także uznanie w orzecznictwie arbitrażowym, które wprost wskazywało, iż pojęcie „objektu” w rozumieniu art. 647 k.c. nie jest tożsame z pojęciem obiektu wyrażonym w prawie budowlanym. „Obiekt to każdy oznaczony w umowie rezultat robót budowlanych, który w dokumentacji projektowej stanowi samoistną całość dającą się wyodrębnić co najmniej pod względem technicznym lub technologicznym” (Z. Gordon, Umowa budowlana w obrocie społecznym, Toruń 1991, str. 53). Taka wykładnia art. 647 k.c. pozwala na najszersze zastosowanie umowy o roboty budowlane oraz przyjęcie, że umowa o podwykonawstwo mieści się zawsze w ramach kodeksowej definicji umowy o roboty budowlane. Jak podkreśla J. A. S. w: „Prawo umów budowlanych”, W. 2001, s. 317, „niewątpliwym argumentem przemawiającym za przyjęciem takiej konstrukcji jest zapewnienie stosowania jednolitego reżimu prawnego do wszystkich umów występujących w ramach procesu inwestycyjnego”. Należy zatem powtórzyć za komentarzem do art. 647<sup>1</sup> kodeksu cywilnego (A. Grzywacz, Komentarz do ustawy z dnia

14 lutego 2003 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw), iż termin „roboty budowlane” należy roznieć szeroko, czyli nie muszą one prowadzić do oddania obiektu przez jednego konkretnego wykonawcę, jeśli nie jest on generalnym wykonawcą, ale mają w sumie prowadzić do oddania obiektu inwestorowi. Pogląd taki komentator wysnuwa z interpretacji przepisu § 2 i 5 cytowanego przepisu, zauważając ponadto, że wyłączenie spod tego reżimu części umów na tej podstawie, że nie kwalifikują się już jako umowy o roboty budowlane, ale jako umowy o dzieło, bo nie powodują same w sobie oddania obiektu, a jedynie zbliżają do tego celu, jest zupełnie nieracjonalne.

Ze stanowiskiem takim należy się zgodzić. W ocenie Sądu przyjąć należy, że inwestor i generalny wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę, a także za inne roboty, które wykonał, jeżeli ich rezultat składał się na obiekt stanowiący przedmiot świadczenia wykonawcy w ramach zawartej z inwestorem umowy o roboty budowlane.

Podobne stanowisko, iż obiekt jako przedmiot świadczenia wykonawcy nie musi być obiektem budowlanym w znaczeniu przepisów prawa budowlanego zawiera też komentarz do kodeksu cywilnego pod red. J. W. (tom II, str. 629, teza 9). Również na gruncie orzecznictwa Sądu Najwyższego, wobec licznych rozbieżności, wypracowano stanowisko zgodnie z którym stwierdzono, że podwykonawcy, mogą świadczyć usługi na podstawie umowy o roboty budowlane lub umowy o dzieło. Powinno być natomiast tak, aby rezultat świadczenia podwykonawcy składał się na obiekt stanowiący przedmiot świadczenia generalnego wykonawcy w ramach zawartej z inwestorem umowy o roboty budowlane.

Powyższe podkreśla również Sąd Najwyższy, między innymi w orzeczeniu z dnia 17 października 2008 roku (sygn. akt. I CSK 106/08), w którym wskazano, że: „wielu podwykonawców świadczy swoje usługi na rzecz wykonawcy nie na podstawie umowy o roboty budowlane, lecz na podstawie umowy o dzieło. Podwykonawcy ci zasługują na ochronę wynikającą z art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. nie mniej niż podwykonawcy świadczący swoje usługi na rzecz wykonawcy na podstawie umowy o roboty budowlane (...). Okolicznością usprawiedliwiającą nałożenie tego obowiązku jest zrealizowanie części świadczenia wykonawcy na rzecz inwestora kosztem podwykonawcy, tj. bez otrzymania za to należnego wynagrodzenia od wykonawcy”. W wyżej cytowanym wyroku, Sąd Najwyższy wskazał, że spod rygoru art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. wyłączone są umowy zawierane przez wykonawcę z dostawcą maszyn i urządzeń potrzebnych do wykonania robót budowlanych, jak też umowy zawierane przez wykonawcę z dostawcą materiałów budowlanych.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy trzeba wskazać, że powódka w ramach umowy zawartej z Zakładem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wykonywała prace elektryczne. Co istotne, należy też wskazać, że wykonywanie tych robót odbywało się w ramach całościowego przedsięwzięcia, zmierzającego do oddania inwestorowi obiektu, stanowiącego przedmiot inwestycji, w ramach umowy nr (...) z dnia 28 listopada 2011 roku, której treść określa prawa i obowiązki stron wskazujące na wykonywanie przez Zakład (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S. robót budowlanych. Należy więc uznać, iż prace elektryczne wykonywane przez powódkę były częścią prac składających się na obiekt budowlany realizowany na rzecz inwestora przez generalnego wykonawcę i stanowiły część wyposażenia tego obiektu w całości.

Powyższe wynika przede wszystkim z analizy zgromadzonego materiału dowodowego, to jest dokumentów w postaci umów 28 listopada 2011 roku i 7 grudnia 2011 roku i zeznań świadków: M. M. (1), L. Ś., D. M., Z. A., M. R. oraz Z. K., a także zeznań M. M. (2), przesłuchanego w charakterze strony powodowej, którym Sąd dał wiarę, z uwagi na ich spójność i koherentność oraz brak podstaw do tego, aby wynikającym z nich zdarzeniom przypisać inne znaczenie.

Mając powyższe okoliczności na względzie, uznać należy, że odpowiedzialność inwestora w niniejszej sprawie nie może zostać wyłączona i zostaje objęta ochroną wynikająca z art. 647<sup>1</sup> k.c. W dalszej kolejności należało więc rozważyć, czy pozwany udzielił zgody na wykonywanie prac elektrycznych przez powódkę. Zgodnie bowiem z art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c., do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą wymagana jest zgoda inwestora.

W ocenie Sądu, przebieg postępowania dowodowego przeprowadzonego w niniejszej sprawie nie pozwala na uznanie, aby powódka mogła skutecznie kierować przeciwko pozwanemu roszczeniu objęte pozwem. Odpowiedzialność

inwestora za zapłatę należnego podwykonawcy wynagrodzenia uzależniona jest od wyrażenia przezeń zgody na zawarcie przez wykonawcę umowy z tym podwykonawcą.

Rzeczą powódki było wykazanie, że pozwany wyraził zgodę na zawarcie takiej umowy między nią, a Zakładem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. (art. 6 k.c.). Obowiązkowi temu powódka nie sprostała.

Wskazać należy, że zgoda inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy z podwykonawcą może być wyrażona zarówno w sposób wyraźny jaki i dorozumiany, a w tym ostatnim przypadku tak poprzez brak zgłoszenia sprzeciwu, o którym mowa w art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c, jak i poprzez milczącą akceptację wykonywania przez podwykonawcę robót. Do przyjęcia, że zgoda inwestora nastąpiła przez przemilczenie niezbędne jest jednak przedstawienie mu umowy z podwykonawcą lub jej projektu wraz z odpowiednią częścią dokumentacji, przy czym przedłożenie inwestorowi do akceptacji umowy (jej projektu) musi mieć charakter kierunkowy, tzn. nastąpić w celu wyrażenia zgody na jej zawarcie. Wyrażenie zgody przez inwestora w sposób czynny nie jest objęte procedurą z art. 647<sup>1</sup> § 2 zdanie drugie k.c. i może nastąpić w sposób wyraźny pisemnie bądź ustnie albo poprzez inne zachowanie, które w sposób dostateczny ujawnia wolę inwestora (art. 60 k.c.). Może zatem nastąpić to poprzez czynności faktyczne, w sposób dorozumiany, na przykład przez tolerowanie obecności podwykonawcy na placu budowy, dokonywanie wpisów w jego dzienniku budowy, odbieranie wykonanych przez niego robót, oraz dokonywanie podobnych czynności. Należy tu jednak zastrzec, że w każdym wypadku inwestor musi mieć świadomość co do treści stosunku prawnego łączącego podwykonawcę z wykonawcą, a zatem czynna zgoda inwestora, wyrażona również konkludentnie, na zawarcie umowy z podwykonawcą, będzie mogła być uznana za skuteczną tylko wówczas, jeżeli ma on wiedzę o istotnych elementach tej umowy, tzn. o zakresie prac powierzonych zindywidualizowanemu podmiotowo podwykonawcy oraz jego wynagrodzeniu, w szczególności sposobie jego ustalenia (tak na przykład wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 maja 2015 rok, sygn. akt I ACa 42/15, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 grudnia 2014 roku, sygn. akt I ACa 604/14). Tylko w takim przypadku może bowiem przystać (w którykolwiek ze wskazanych wyżej sposobów) na przyjęcie odpowiedzialności za należne podwykonawcy wynagrodzenie. Nie jest zatem wystarczająca sama akceptacja obecności podwykonawcy na budowie czy wykonywania przez niego określonych prac (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 stycznia 2014 roku, sygn. akt I ACa 699/13). Powołany przepis mówi bowiem o wymogu zgody inwestora na zawarcie umowy, nie zaś na wykonywanie robót przez podwykonawcę. Co do zasady brak jest bowiem przeszkód dla posługiwania się przy wykonywaniu powierzonej czynności osobami trzecimi (wyłączenie od tej zasady występuje wyjątkowo i zawsze wynikają wprost z przepisu prawa lub uzgodnienia stron – np. art. 647<sup>1</sup> § 1 k.c., art. 738 k.c.). Istotnie o prawie podwykonawcy do wynagrodzenia decyduje fakt wykonania robót, niemniej o odpowiedzialności inwestora dodatkowo stanowić musi jego świadomość co do treści umowy łączącej podwykonawcę z wykonawcą. Obojętnym jest natomiast sposób, w jaki inwestor poweźmie informację o treści tej umowy. Nie musi być ona zatem przedstawiona mu przez wykonawcę czy podwykonawcę – wystarczy, że inwestor będzie mógł zidentyfikować istotne warunki łączącego wykonawcę z podwykonawcą stosunku prawnego (tak na przykład wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2015 roku, sygn. akt III CSK 370/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 27 marca 2015 roku, sygn. akt I ACa 984/14). Podkreślenia wymaga, że zgoda inwestora musi być wyrażona (w jakikolwiek sposób) w odniesieniu do konkretnej umowy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 stycznia 2014 roku, sygn. akt V ACa 627/13). Konsekwentnie, wiedza inwestora o tym, że konkretny podwykonawca wykonuje określony zakres robót, nie jest wystarczająca do powstania odpowiedzialności inwestora, przewidzianej w art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. w zw. z art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c., jeżeli nie znał on istotnych postanowień umowy wykonawcy z podwykonawcą, zwłaszcza decydujących o wynagrodzeniu podwykonawcy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 października 2014 roku, sygn. akt V ACa 378/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 2 września 2015 roku, sygn. akt V ACa 798/14). Art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. ma na celu ochronę interesów podwykonawcy, jednak może być realizowany jedynie gdy on sam jest tym zainteresowany. Nie można przeto wykluczyć sytuacji, w której podwykonawca wykonuje roboty budowlane godząc się, że jedynym podmiotem odpowiedzialnym za zapłatę należnego mu wynagrodzenia będzie jego bezpośredni kontrahent.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszego procesu, należy wskazać, że o ile poza sporem winna pozostawać okoliczność, że pozwany miał świadomość co do wykonywania przez powódkę prac na całym placu budowy, o tyle brak



jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż pozwany miał świadomość, że prace te są wykonywane w ramach umowy z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S., a w konsekwencji, że miał wiedzę na temat stosunku prawnego na podstawie którego powódka te prace świadczyła - tym samym brak jest podstaw do przyjęcia, iż pozwany wyraził zgodę na zawarcie przedmiotowej umowy.

I tak, świadek M. M. (1) zeznał, że (...) Medyczny w S. wiedział, iż prace jako podwykonawca wykonuje powódka, jednak jak wynika z jego zeznań, na terenie budowy powodowa spółka wykonywała szereg innych robót, nie tylko na zlecenie Zakładu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., co potwierdził także świadek L. Ś.. Świadek ten zeznał, że prace były wykonywane również na zlecenie spółki (...), a pracownicy powódki mieli bluzy robocze z napisem (...). Nie ulega też wątpliwości, że podwykonawstwo powódki w ramach umowy ze spółką (...) zostało zgłoszone inwestorowi, a więc (...) Uniwersytetowi Medycznemu. Powyższe jednak nie implikuje tego, że także inne prace wykonywane przez powódkę na tym samym placu budowy, w ramach różnych stosunków prawnych, także zostały zgłoszone pozwanemu inwestorowi, a dalej, że inwestor ten wyraził zgodę na to, by powódka w ich ramach była podwykonawcą. Sąd nie podziela konstatacji świadka M. R., że (...) Medyczny w S. miał wiedzę, iż prace elektryczne na zlecenie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wykonuje powódka, bowiem swoje przeświadczenie oparł jedynie na tym, że jej pracownicy poruszali się po placu budowy, a jak już zostało wcześniej wspomniane, niesporne jest, że powódka wykonywała roboty na zlecenie różnych podmiotów. Inwestor mógł więc przypuszczać, że prace te powódka wykonywała w ramach stosunku prawnego łączącego ją z innymi spółkami, bo jak zeznał świadek M. M. (1), powódka, w jednym czasie, wykonywała trzy zadania – na zlecenie firm (...), E. i E..

Nadto, sam fakt zauważenia przez osoby działające w imieniu inwestora, że na terenie placu budowy poruszają się pracownicy powódki w kamizelkach z logo firmy nie stanowi wystarczającego dowodu dla przyjęcia zgody inwestora na umowę podwykonawczą. Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w judykaturze, które Sąd podziela, obecność „obcego sprzętu i pracowników” na budowie, nawet jeśli byłaby zauważona przez decydentów inwestora, nie przekłada się na wiedzę o źródłach prawnych takiej obecności, a także na rozszerzenie odpowiedzialności inwestora wynikającej z art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. Rzeczą ogólnie przyjętą w tego typu działalności gospodarczej jest, że wykonawcy dużych robót budowlanych, w celu zapewnienia odpowiedniego i terminowego wykonania zadań, posługują się na zasadzie „wypożyczenia” pracownikami innych firm. Mogli to być nawet pracownicy, którzy w dłuższym okresie wykonywaliby takie prace i taka sytuacja byłaby uznana za normalną. Dostrzec należy w tym kontekście, że inwestor nie został przez normę art. 647<sup>1</sup> k.c. obciążony obowiązkiem (a zwłaszcza prawem) kontroli treści stosunków prawnych łączących generalnego wykonawcę z podmiotami, z których usług (pracy) korzysta wykonując, swoje zobowiązanie z umowy o generalne wykonawstwo. Inwestor zasadniczo więc ma ograniczony wpływ na to, w jaki sposób generalny wykonawca organizuje sposób wykonania własnego zobowiązania wynikającego z zawartej z inwestorem umowy.

Jeśli zaś chodzi o podpis Z. K. na Protokole odbioru robót z dnia 21 marca 2012 roku, to należy zauważyć, że osoba ta była jedynie przedstawicielem technicznym inwestora na budowie (specjalista energetyk). W związku z tą inwestycją funkcja, rola i uprawnienia Z. K. sprowadzała się tylko do czynności technicznych w zakresie prac na budowie i wyżej wymieniony nie mógł składać żadnych oświadczeń woli rodzących odpowiedzialność pozwanego. W umowie zawartej między inwestorem, a generalnym wykonawcą inwestor nie udzielił upoważnienia, czy też umocowania do zaciągania zobowiązań w imieniu pozwanego, w tym do składania oświadczeń stanowiących zgodę na zawarcie umów z podwykonawcami. Powyższego uprawnienia nie wykazała również powódka. Należy zauważyć, że art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. wskazuje na zgodę inwestora jako przesłankę powstania jego solidarnej odpowiedzialności. Dorozumiany charakter oświadczenia woli w odniesieniu do inwestora nie zmienia istoty tej czynności, dlatego zgoda powinna być zmanifestowana przez osobę upoważnioną do złożenia oświadczenia woli w tym przedmiocie. Jest to bowiem akt woli określonego podmiotu, nie zaś któregośkolwiek z pracowników inwestora. Z. K. nie miał takiego umocowania. Był bowiem przedstawicielem inwestora do spraw technicznych, współorganizował od tej strony proces inwestycyjny i był upoważniony do składania oświadczeń wiedzy (odbior robót), nie zaś jako pełnomocnik (art. 96 k.c.).

Trudno też uznać, by sam fakt podpisania protokołu odbioru był tożsamy z wyrażeniem zgody przez pozwanego inwestora na podwykonawstwo powódki w ramach umowy z Zakładem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

Biorąc pod uwagę powyższe stwierdzić należy, że powódka nie podjęła wystarczającej inicjatywy dowodowej w celu wykazania przesłanek odpowiedzialności pozwanego z art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c., wychodząc z błędnego założenia, że o jego odpowiedzialności stanowi już sam fakt wykonywania przez nią robót, co w świetle przytoczonych wyżej okoliczności, jest oczywiście niewystarczające. Nie może zatem przemawiać za przypisaniem pozwanemu legitymacji biernej w niniejszej sprawie fakt, że wiedział on o wykonywaniu przez powódkę robót, tym bardziej, że na placu budowy powódka świadczyła prace na rzecz różnych podmiotów i pozwany mógł przypuszczać, że prace wykonywane na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. były wykonywane na rzecz innego podmiotu, co do którego zgodę na podwykonawstwo pozwany inwestor wyraził.

Jak już zostało wcześniej wspomniane, konkludentne oświadczenie woli inwestora wyrażające zgodę ma dotyczyć zawarcia przez wykonawcę skonkretyzowanej umowy podwykonawczej i zachowanie mające świadczyć o wyrażeniu tej zgody musi być odnoszone do zakresu jego wiedzy (interpretowane w kontekście wiedzy posiadanej przez ten podmiot). Innymi słowy, zachowanie inwestora nie może świadczyć o wyrażeniu per facta konkludentnie zgody na zawarcie umowy, jeśli nie został on w ogóle przez strony umowy podwykonawczej poinformowany nie tylko o fakcie (zamiarze) jej zawarcia ale też o jej treści. W tym stanie rzeczy, Sąd doszedł do przekonania, że powódka nie przedstawiła żadnych twierdzeń faktycznych i dowodów wskazujących na zachowanie pozwanego wyrażające dorozumianą zgodę na zawarcie i treść umowy podwykonawczej (art. 60 k.c.). Na marginesie dostrzec należy, że to przede wszystkim w interesie podwykonawcy leży ustalenie, czy inwestor wyraził zgodę na zawarcie przezeń umowy z generalnym wykonawcą. Ocena zachowania uczestników procesu inwestycyjnego musi w tym kontekście uwzględniać fakt, że norma art. 647 1 k.c. wprowadzona do systemu prawnego mocą ustawy z dnia 14 lutego 2003 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 49, poz. 408) obowiązuje już w obrocie gospodarczym od kilkunastu lat, a zatem funkcjonuje w świadomości prawnej podmiotów świadczących usługi budowlane. Dotyczy to zwłaszcza podmiotów prowadzących działalność w szerokiej skali. Nie sposób w takiej sytuacji przypisywać wyłącznie inwestorowi konieczności zachowania zapobiegliwości i starannego ustalania czy podmioty pojawiające się na placu budowy są podwykonawcami czy też posiadają inny status prawny. Nie może być uznana za zrozumiałą bierna postawa podwykonawcy posiadającego doświadczenie rynkowe, który mimo swojego zaangażowania w proces inwestycyjny nie czyni żadnych starań by ustalić, czy inwestor został poinformowany o umowie podwykonawczej i wyraził na nią zgodę.

Biorąc pod uwagę wszystkie wyżej przywołane okoliczności, Sąd uznał, że pozwany nie wyraził zgody na umowę podwykonawczą zawartą między Zakładem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S., a powódką, dlatego powództwo podlegało oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach procesu oparto o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w przepisie art. 98 k.p.c., z którego wynika, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Wobec faktu, iż pozwany wygrał proces w całości, Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 4 817 złotych tytułem poniesionych kosztów procesu, na którą złożyła się kwota 4800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (zgodnie z §2 pkt. 5 rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Ponadto Sąd nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie kwotę 401,18 złotych tytułem zwrotu kosztów stawiennictwa świadka M. R. wypłaconych tymczasowo z sum budżetowych (art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).